

Edyta Pałuszyńska
Uniwersytet Łódzki

TEKST – SYTUACJA – KONTEKST W DYSKUSJI

Słowa kluczowe: tekst, kontekst, sytuacja komunikacyjna, tło pozajęzykowe, dyskusja

Celem artykułu jest uchwycenie sposobów wiązania tekstu z sytuacją, charakterystycznych dla dyskusji politycznych toczonych w mediach. Elementy sytuacji, które zostają zakodowane w tekście tworzą kontekst. Specyficzność powiązań tych elementów daje się zauważyć nie tylko w bieżącej sytuacji komunikacyjnej, która jest kreowana przez dziennikarzy i ich rozmówców w studiu, lecz także w odtwarzaniu elementów tła sytuacyjnego z przeszłości. Zakładamy, że najogólniejszy sposób porządkowania komponentów sytuacji jest skorelowany z gatunkową i dyskursywną formą wypowiedzi. Badania przebiegu dyskusji wskazują, że typowa dla niej jest selekcja elementów tła pozajęzykowego, umieszczanie ich w siatkach różnych relacji, problematyzowanie tematu oraz zderzanie różnych kontekstów.

Interpretacja tekstu jako zamkniętego układu znaczącego (Dobrzyńska 2001: 293) wymaga uwzględnienia nie tylko elementów językowych, lecz także czynników sytuacyjnych. Ich rola wzrasta w odniesieniu do tekstów mówionych, a zwłaszcza dialogu, rozumianego jako podstawowa forma kontaktu między ludźmi. Dochodzi w nim do nieustannego zderzania perspektyw i negocjowania sensów. Kształtowanie struktury dialogu to włączanie do niego fizycznych, społecznych i merytorycznych komponentów sytuacyjnych. Samo uporządkowanie komponentów, czyli łączenie pojęć i relacji w siatki złożone z przestrzeni wiedzy, skoncentrowane wokół tematu (de Beaugrande, Dressler 1990: 119–152), stanowi fundament koherencji. Stawiamy tezę, że najogólniejszy sposób porządkowania tych komponentów jest skorelowany z gatunkową i dyskursywną formą wypowiedzi¹. Celem artykułu jest uchwycenie sposobów wiązania tekstu

¹ Typ dyskursu zależny od obszaru aktywności społecznej (np. dyskurs naukowy, historyczny, prawniczy, polityczny, medialny, potoczny) stanowi podstawowy czynnik formotwórczy wypowiedzi. Dyskurs rozumiany jako wypowiedź w konkretnej sytuacji komunikacyjnej ma charakter zinstytucjonalizowany. Stanowi rodzaj kodu społecznego, który określa relacje między podmiotami uczestniczącymi, reguły działania werbalnego, funkcje wypowiedzi. Rola dyskursu, rozumianego również jako społeczna i językowa norma, polega na tym, że semiotyzuje, czyli nadaje znaczenie, wszelkim interakcjom werbalnym (por. Grzmil-Tylutki 2007: 22–37).

z sytuacją, charakterystycznych dla rozmów i dyskusji politycznych toczonych w mediach. Specyficzność powiązań daje się zauważyć w bieżącej sytuacji komunikacyjnej, która jest kreowana przez dziennikarzy i ich rozmówców w studiu, ale również w odtwarzaniu elementów tła sytuacyjnego z przeszłości. Należy jednak zaznaczyć, że zawsze nadrzędna jest sytuacja bieżąca, ponieważ to w jej przebiegu znajdują ostateczne uzasadnienie sytuacje rekonstruowane – to ze względu na pozycję w bieżącej sytuacji uczestnicy wprowadzają do rozmowy elementy spoza bezpośredniego pola obserwacji.

Dla Krystyny Pisarkowej sytuacja to składnik fizyczny (czas, miejsce, uczestnicy, sposób przekazu), składnik społeczny (relacje między partnerami, ich wiek, płeć, wykształcenie) oraz składnik merytoryczny, czyli wszystko to w świecie zewnętrznym, co może stać się podstawą tematu wypowiedzi (Pisarkowa 1978: 10). W dyskusjach politycznych składnik merytoryczny stanowią głównie przedmioty niematerialne, takie jak zdarzenia, działania, zjawiska, relacje między obiektami. Przedmioty materialne, które są przestrzennie wymierne², jeśli się w ogóle pojawiają jako składnik sytuacji, to ulegają nowej semantyzacji, a więc nadaje im się szczególny sens poprzez odniesienie ich do różnych płaszczyzn rzeczywistości.

Rozpatrzmy przykład z debaty o lustracji³, w której nadano szczególną interpretację wybranemu elementowi sytuacji pozajęzykowej, a mianowicie tecze. Przykład ten obrazuje sposób, w jaki argument przedmiotowy, materialny zostaje obudowany dodatkowymi sensami, funkcjami.

KD: Prostokątna torba z krótkim uchwytem, przeznaczona do przenoszenia różnych przedmiotów, czyli, jak stanowi słownik, po prostu „teczka” budzi dziś zupełnie inne skojarzenia i emocje, a u niektórych nawet strach. Czy dotychczasowy atrybut ucznia stanie się symbolem najbliższych kampanii wyborczych, a jeśli / jeśli tak, to czy się przysłuży dobrym, mądrym i sprawiedliwym wyborom? Czy gdyby ujawnić to, co kryją akta służb specjalnych PRL-u, wrzawa w sprawie teczek ucichnie, czy przeciwnie - dopiero wtedy naprawdę rozgorzeje?

Przedmiotowe wyrażenie argumentowe „teczka” staje się punktem wyjścia wypowiedzi. Jako argument przedmiotu materialnego o funkcji nieidentyfikują-

² Z. Topolińska wprowadza semantyczne rozróżnienie argumentów przedmiotowych i nieprzedmiotowych. Pierwsze z nich to przedmioty materialne, przestrzennie wymierne, natomiast drugie są odbiciem psychicznej działalności człowieka, jego umiejętności tworzenia wtórnych, fikcyjnych światów (Topolińska 1984: 302).

³ Program *Debate* wyemitowano 20.01.2005 r. w TVP1. Prowadzącym był Kamil Durczok (skrót KD). Zapis odzwierciedla pewne elementy mowy żywej, stąd stosujemy symbole: [symbol nałożenia tury, / symbol samoistnego przerwania wypowiedzi, // symbol przerwania czyjejs wypowiedzi, – kontynuowanie wypowiedzi.

cej⁴ stanowi podstawę prymarnego ujęcia tematu, w którym dziennikarz odwołuje się do podstawowego doświadczenia odbiorcy, sytuacji szkolnej (*atrybut ucznia*). Następnie argument zostaje umieszczony na tle sytuacji społeczno-politycznej, co pośrednio wskazuje na zmianę znaczenia (teczki SB). Ekspozowane cechy obiektu to jego społeczna percepcja (*budzi dziś zupełnie inne skojarzenia i emocje, a u niektórych nawet strach*) oraz funkcjonalność w sferze polityki (*czy się przysłuży dobrem, mądrym i sprawiedliwym wyborom*). Najistotniejsza jednak dla dziennikarza jest funkcjonalność obiektu jako tematu debaty publicznej (*Czy gdyby ujawnić to, co kryją akta służb specjalnych PRL-u, wrzawa w sprawie teczek ucichnie, czy przeciwnie - dopiero wtedy naprawdę rozgorzeje?*). Wszelkie działania związane z obiektem (ujawnienie teczek, walka za pomocą teczek) są o tyle istotne, o ile zdołają wzbudzić społeczne zainteresowanie. Zatem funkcjonalność elementu w debacie publicznej polega przede wszystkim na scharakteryzowaniu go jako budzącego zainteresowanie, potencjalnie „dyskusjogennego” lub nie. Przytoczony fragment obrazuje, jak umieszczanie obiektu (teczki) na tle różnych sytuacji (szkoła, życie społeczno-polityczne, nadbudowana nad nim sytuacja debaty publicznej) powoduje zmianę jego funkcjonalności (teczka ucznia, teczka jako narzędzie walki politycznej, teczka jako temat debaty publicznej). Widać, że przedmiot materialny w konsekwencji umieszczenia go w różnych sytuacjach obrasta dodatkowymi i symbolicznymi znaczeniami społecznymi.

W opracowaniach logicznych, jak również gramatycznych, sytuacją jest fragment rzeczywistości, który weryfikuje zdanie. Mówi się o sytuacji jako korelacji semantycznym zdania, który zapewnia prawdziwość wypowiedzi⁵. Rozumienie sytuacji jedynie w kategoriach prawdziwości, a więc zgodności wypowiedzi ze stanem faktycznym, okazuje się niewystarczające w interpretacji tekstów. Sytuacja bowiem nie tylko potwierdza prawdziwość wypowiedzi, lecz także – co istotniejsze – decyduje o jej fortunności i stosowności. Świadomość zależności między sytuacją a zachowaniem językowym jest składnikiem kompetencji komunikacyjnej, o czym świadczy strategiczne wykorzystanie tego rodzaju wiedzy do polepszenia pozycji dyskursywnej rozmówcy. Rozpatrzmy przykład z debaty o stanie wojennym⁶.

⁴ Przez wyrażenie argumentowe nieidentyfikujące rozumiemy wyrażenie, którego referentem jest zindywidualizowany, lecz nie zidentyfikowany (tzn. nie wskazany) jednoznacznie element nazwanego lub wskazanego zbioru (Topolińska 1984: 313).

⁵ Dla logiki sytuacja to odniesienie przedmiotowe zdania. Jest ono prawdziwe, gdy zachodzi sytuacja, którą zdanie to opisuje. Sytuacją, czyli korelatem semantycznym zdania, jest zatem ten fragment rzeczywistości, do którego zdanie się odnosi i który zapewnia zdaniu prawdziwość (por. Wolniewicz 1985: 20; Warchała 2003: 84).

⁶ Kolejne przykłady pochodzą z programu „Debata”, wyemitowanego 16.12.2004 roku w TVP1, którego tematem był stan wojenny. Rozwiązanie skrótów: KD: Kamil Durczok (dziennikarz), AC: Andrzej Całkiewicz (Ruch Społeczny „Niezależna Inicjatywa Europejska”), PB: Piotr

KD: *Dobrze, A te wszystkie historie, o których / o które ja pytałem, zbrodnie stanu wojennego, to wszystko, co było jego bardzo, bardzo mroczną stroną, za to też państwo chcieliby podziękować?*

AC: *Panie redaktorze tutaj ironizowanie nie ma sensu, bo mówimy o bardzo tragicznym wydarzeniu. [...]*

Wypowiedź dziennikarza (Kamila Durczoka) jest reakcją na strategię aksjologiczno-emotywną rozmówców, którzy pozytywnie ocenili stan wojenny. Dziennikarz nie dostosowuje się jednak do tej strategii, lecz wprowadza strategię metadyskursywną, która polega na sprawdzaniu skuteczności zachowań komunikacyjnych⁷. Dziennikarza interesuje bowiem odpowiedniość zastosowanego aktu mowy (tu: podziękowania) w zestawieniu z elementami tła pozajęzykowego (zbrodnie stanu wojennego). Rozmówca (Andrzej Całkiewicz) dostosowuje swoją strategię do strategii poprzednika i również zwraca uwagę na niestosowność jego zachowania komunikacyjnego (ironizowanie) ze względu na specyficzny temat (bardzo tragiczne wydarzenie). W obu wypowiedziach do wykazania niestosowności zachowań komunikacyjnych w bieżącej sytuacji wykorzystano tylko wybrane elementy tła pozajęzykowego, te mianowicie, które tworzyły z zachowaniem relację najbardziej jaskrawej niezgodności: „podziękować za zbrodnie”, „ironizować na temat tragicznych wydarzeń”. Można wysnuć wniosek, że selekcją elementów tła pozajęzykowego i łączeniem ich w różnego typu relacje rządzą nie tyle reguły uporządkowania rzeczywistości pozajęzykowej, np. jej odtwarzanie, ile reguły dyskusji. Dzięki selekcji i uporządkowaniu elementów tła rozmówca stara się uzyskać jak najlepszą pozycję w agonicznej interakcji i przekonać publiczność, że oponent nie potrafi skutecznie i fortunnie odnaleźć się w aktualnej sytuacji komunikacyjnej.

O czysto instrumentalnym wykorzystaniu zasady dopasowania zachowania komunikacyjnego do sytuacji świadczy stosowanie przez rozmówcę tych technik, które uprzednio posłużyły mu do deprecjonowania przeciwnika.

AC: *[...] tam [pod domem generała Jaruzelskiego] się nauczyłem bardzo wielu nowych słów na ka, ha, pe i tak dalej, i chciałem je potem obejrzeć w telewizji, no ale jakoś się tak zdarzyło, że obejrzałem tylko jeden krzyk ze strony moich młodych przyjaciół z lewicy, już nie pamię-*

Baron (dziennikarz), PP: Paweł Przychodzień (Liga Republikańska), TT: Teresa Tulska (Ruch Społeczny „Niezależna Inicjatywa Europejska”), LK: Leszek Kubicki (redaktor naczelny „Państwa i Prawa”).

⁷ Stosując strategię aksjologiczno-emotywną nadawca proponuje partnerowi przyjęcie opinii wartościujących. Strategie metadyskursywne z kolei mają charakter wspomagający, dotyczą warunków interakcji, usprawniając jej przebieg (Awdziejew, Habrajska 2006: 54–70).

tam, to było przerobione hasło wzięte od was, mam nadzieję, że nie ogłosiliście patentu⁸ na to hasło „Sierpem i młotem w czarną hołotę”.

Niezależnie od oceny stosowności⁹, której w tym momencie nie rozstrzygamy, zarówno zastosowanie ironii przez dziennikarza, jak i przez rozmówcę (*nauczyłem się wielu nowych słów, tak się jakoś zdarzyło [...], patent na hasło*) jest jak najbardziej porównywalne, bo odnosi się do form współczesnego czczenia pamięci, obchodzenia rocznicy stanu wojennego, a nie do samych ofiar (tzn. czy w ogóle, a jeśli tak, to za co można dziękować generałowi, jak należy się zachować na pikiecie). Analiza powyższych przykładów wskazuje, że rozmówcy nie tyle stosują się do zasad dyskusji, ile strategicznie je wykorzystują do uzyskania korzystniejszej pozycji dyskursywnej.

Konwencjonalne powiązanie sytuacji z typowymi dla niej zachowaniami komunikacyjnymi dotyczy w największym stopniu sytuacji zrytualizowanych, czyli takich, które są od początku zdefiniowane. W przypadku sytuacji niedookreślonych ze względu na nietypowe miejsce, okoliczności może zachodzić odwrotna zależność: to szczególny rodzaj zachowania kreuje sytuację. Kreacyjność ta zostaje uwyrażniona dzięki różnicom w ujęciu sytuacji odtwarzanej.

PB: *Ja chciałem jeszcze powiedzieć, że jesteśmy dalecy od ironizowania, natomiast musimy zapytać drugą stronę, za co ta „Pała na generała”?*

PP: *Od kilkunastu lat organizujemy deba/przepraszam pikietę pod domem generała Jaruzelskiego. To nie ma charakteru debaty. My tam przychodzimy uczcić pamięć ofiar. Tych ofiar jest 100, może więcej, często zamordowanych w nieludzkich warunkach. Wszyscy znamy nazwiska księży, którzy zostali zamordowani, ksiądz Popiełuszko/My nie przychodzimy tam debatować, my przychodzimy zapalić świeczkę, odmówić modlitwę za zabitych, za poległych. Jeżeli słyszymy w trakcie odmawiania modlitwy / państwo z drugiej strony śpiewają „Szła dziewczeczka do laseczka”//*

AC: *No godzinę modlitwę odmawiają! To miała być półgodzinna manifestacja!*

⁸ Być może jest to aluzja do sytuacji na Ukrainie. Syn Wiktora Juszczenki, Andrij, jest właścicielem praw autorskich do symboli pomarańczowej rewolucji. Wartość owych praw sięga według ekspertów 100 mln dolarów. Przekazanie praw autorskich synowi prezydent tłumaczył chęcią zabezpieczenia symboli wolnościowego zrywu przed doraźnym wykorzystywaniem ich przez politycznych oponentów. Wyjaśnienie to nie zostało jednak odebrane jako wystarczająco wiarygodne (por. Ł. A d a m s k i, *Pomarańczowa rewolucja na wyłączność syna*, „Gazeta Wyborcza”, 3 VIII 2005, s. 8).

⁹ Kategoria stosowności jest zrelatywizowana kulturowo, stylistycznie, gatunkowo, dlatego w sytuacji, gdy ironia nie narusza bezpośrednio dobrego imienia ofiar, jej ocena nie jest jednoznacznie negatywna w dyskusji.

PP: – *czy śpiewają „Czterech pancernych”, no to co to jest? To jest bez/ogromna pogarda dla ofiar. To czego państwo oczekują od nas? To ja rozumiem, że komuś mogą puścić nerwy. Pan mówi, leciały hasła na ha, na pe. To od was to leciało przede wszystkim. Myśmy naprawdę nie zaczynali.*

We fragmencie odnajdujemy relację z przebiegu zdarzenia (pikieta pod domem generała Jaruzelskiego w rocznicę ogłoszenia stanu wojennego), w którym uczestniczyły dwie antagonistyczne grupy. Charakterystyczne jest to, że każda z nich inaczej kreowała sytuację poprzez realizację różnych zachowań komunikacyjnych. Przeciwnicy generała przypisali sobie rolę depozytariuszy pamięci o ofiarach. Zachowania takie jak modlitwa, palenie świeczek w szczególnym miejscu i czasie miały tworzyć podniosły nastrój sytuacji, swoistą sferę *sacrum*. Intencja i cel zachowań komunikacyjnych grupy zostały trafnie odczytane przez przeciwników, o czym świadczy ich reakcja, mająca na celu desakralizację sytuacji poprzez śpiewanie niestosownych w danym momencie piosenek („Szła dziewczeczka do laseczka”, „Czterej pancerni”). Przykład ten pokazuje, że sytuacja komunikacyjna jest nie tylko dana, statyczna, a więc zastana w momencie rozpoczęcia interakcji, ale również stanowi obiekt zabiegów kreacyjnych. Są one możliwe dzięki istnieniu kodów kulturowych, które wiążą sytuację z typowymi dla niej zachowaniami komunikacyjnymi.

Dynamiczność i subiektywizm w postrzeganiu oraz kreowaniu sytuacji znalazły odzwierciedlenie w kolejnych koncepcjach tej ważnej dla tekstu kategorii. Według Barbary Bonieckiej, „sytuacją jest to wszystko, co dla mówiących ma znaczenie wtedy, gdy konstruują teksty, czy też to, co powinni brać pod uwagę, gdy mówią inni, wreszcie to wszystko, z czego powinni zdawać sobie sprawę, wchodząc w interakcję przy założeniu, że stronom zależy na osiągnięciu konkretnych celów” (Boniecka 1999: 49). Jak wynika z przedstawionej koncepcji, sytuacja jest kategorią tekstotwórczą. To nadawca tekstu przypisuje znaczenie elementom sytuacji, kierując się celami komunikacyjnymi, jakie chce osiągnąć. Sytuacja jest równie ważna dla procesu nadawania, co dla procesu odbioru.

Usankcjonowanie tekstotwórczej i interakcyjnej roli sytuacji oraz uporządkowanie relacji między sytuacją a kontekstem odnajdujemy w monografii Urszuli Żydek-Bednarczuk *Wprowadzenie do lingwistycznej analizy tekstu*. Uczona zwraca uwagę na potrzebę oddzielenia pojęcia sytuacji, która jest kategorią niezależną od samego tekstu, od kontekstu, który powstaje jako wynik zakodowania w tekście zewnętrznych elementów sytuacji (U. Żydek-Bednarczuk 2005: 231). Każda wypowiedź jest w jakiś sposób uwikłana w sytuację, która stanowi ramę zewnętrzną dla tekstu. W ramie tej uczona wyróżnia trzy pola: najwęższe – tematyczne; szersze – uwarunkowań społecznych i instytucji, w których zdarzenia językowe występują; najszersze – tło kulturowe. Bardzo ważne, jest stwierdzenie, że: „tak zarysowane pole jest jednak umowne, gdyż sytuację trzeba zaw-

sze rozpatrywać z punktu widzenia interlokutorów w danym miejscu i czasie. Należą więc do sytuacji te fakty, które są relewantne dla komunikacji i jednocześnie właśnie one zostały wybrane i właściwie zinterpretowane w trakcie procesu tworzenia tekstu”. Zatem sytuacja z różnych punktów widzenia może być różna.

Biorąc pod uwagę umowność i relatywność elementów sytuacji w procesie tworzenia tekstu, można postawić zasadnicze pytanie: czy są jakieś prawidłowości konstruowania kontekstu, uzależnione od gatunkowych cech dyskusji. Rozpatrzmy kolejny przykład z debaty na temat stanu wojennego:

KD: *Za te wszystkie ofiary trudne dzisiaj do udokumentowania, za to wszystko, co właściwie można nazwać zbrodnią stanu wojennego, za to też państwo chcieliby podziękować?*

TT: *Chcielibyśmy podziękować. Młodzi koledzy nie pamiętają atmosfery tamtych dni. Ja pamiętam strasliwą nagonkę, atmosferę szczucia i judzenia, zapowiadany na 17 grudnia strajk generalny, co w warunkach tamtejszej zimy, wyłączenie elektrowni, gazowni lub filtrów, groziło rzeczywistą klęską, ewentualną interwencją zagraniczną i bardzo realną groźbą wojny domowej, z czego w tej chwili mało kto już zdaje sobie sprawę.*

W dyskusji najbardziej widoczna jest selekcja elementów tła pozajęzykowego, jak również umieszczanie ich w różnych siatkach relacji. W centrum kontekstu dziennikarza są elementy takie jak ofiary, zbrodnie stanu wojennego, a sam stan wojenny jest przyczyną negatywnie ocenianych wydarzeń. Kontekst rozmówcy (Teresy Tułskiej) eksponuje działania opozycji, kreuje sytuację strajku jako szczucie i judzenie. W tym kontekście stan wojenny zyskuje status środka zapobiegającego. Podawanie prawdopodobnych następstw niewprowadzenia stanu wojennego jest rozszerzaniem kontekstu. Technika ta jest elementem strategii polepszania pozycji dyskursywnej. Dzięki rozszerzeniu kontekstu, czyli zakodowaniu w wypowiedzi obszerniejszego, głębszego tła pozajęzykowego, pojawiają się nowe uwarunkowania negatywnych wydarzeń, które wchodząc z nimi w różne relacje, balansują ich negatywny wydźwięk.

W poniższym przykładzie odnajdujemy cechy typowej sytuacji dyskusji: problematyzowanie wydarzeń z rzeczywistości pozajęzykowej, kontrastowanie kontekstów, pochodzących z różnych dyskursów oraz przypisywanie wypowiedziom statusu argumentów, tez, przesłanek.

KD: *Panie profesorze, panie ministrze, dokładnie 23 lata temu strzelano do górników w kopalni „Wujek”. I dzisiaj, 23 lata po śmierci tych górników, nikt w tej sprawie nie został skazany prawomocnym wyrokiem sądu. Czy my żyjemy w państwie prawa?*

LK: *No, mieliśmy już dwa procesy w tej sprawie i to bardzo długotrwałe procesy. Mamy szereg procesów dodatkowych, w tej chwili toczących się. Wiem, że prokuratura wszczęła postępowania i one są bardzo zaawansowane, w stosunku do niektórych prokuratorów, którzy w istotny sposób utrudnili zebranie właściwego materiału dowodowego [...]. Jeżeli pan pyta, dlaczego dotychczas te osoby nie zostały skazane mimo dwukrotnych procesów, to dlatego, że materiał, w oparciu o który orzeka sąd jest zupełnie innym materiałem, niż materiał historyka. [On ma inne//*

KD: *[Dlatego pytam o państwo prawa, a w podtekście również o pewne, ja wiem, że to jest bardzo nie lubiane przez prawników określenie, o poczucie sprawiedliwości, społecznej sprawiedliwości. I zastanawiam się, czy argumentacja, której pan minister teraz używał jest argumentacją, która może trafić do żony albo córki zabitego na „Wujku” górnika?]*

Znamienny dla kreowanej w studiu przez dziennikarza sytuacji dyskusji jest sposób wprowadzania elementów tła pozajęzykowego. Wydarzenia są tak prezentowane, aby wyeksponować ich dynamizm, niejednoznaczność, otwartość, czyli cechy, które umożliwiają problematyzowanie tematu. Efekt ten uzyskuje dziennikarz m.in. przez (typowe dla komunikowania publicznego) systemowe ujęcie jednostkowych wydarzeń i zjawisk. Polega ono na postrzeganiu ich jako przejawów szerszych procesów (np. brak sprawiedliwego wyroku w ważnej społecznie sprawie a idea państwa prawa). Problematyzowanie tematu jest możliwe również dzięki zderzeniu racjonalności różnych dyskursów. We fragmencie zostały zasygnalizowane różnice w ujęciu prawnym, historycznym oraz potocznym. Rozmówca (Leszek Kubicki) zwraca uwagę na inne reguły selekcji i relewancji elementów tła pozajęzykowego w sytuacji procesu sądowego (w zestawieniu z bardziej radykalnym, jak można sądzić, interpretowaniem tych samych elementów przez historyka). Dziennikarz natomiast, odwołując się do poczucia społecznej sprawiedliwości, wprowadza kontekst potocznego postrzegania wydarzeń, odmienny od pozostałych. Zderzenie kilku różnych ujęć tego samego wycinka rzeczywistości powoduje konieczność uzasadniania, podawania dodatkowych objaśnień, argumentacji. Już sama różnica w ujęciu tematu sprawia, że jednostkowa wypowiedź nie może zostać uznana za jedyną, a przez to oczywisty opis tła, ale co najwyżej za jedną z opinii. Tego typu podejście w dyskusji przejawia się w budowaniu jej struktury przez dziennikarza w taki sposób, że nadaje on wyjaśnieniom rozmówców status argumentów, które uzasadniają tezę tylko w jakimś stopniu, a nie pretendują do statusu oczywistości.

Kontekst w dyskusji jest zatem zawsze czymś kontekstem. Jego związek z szeroko rozumianą sytuacją jest wielopłaszczyznowy. Trzeba jednak podkreślić, że utekstowanie elementów tła pozajęzykowego nie jest jedynie indywidualną kreacją uczestników interakcji, ale podlega uwarunkowaniom gatunkowym

i dyskursywnym. Dla sytuacji dyskusji znamienne jest problematyzowanie tematu oraz zderzenie różnych perspektyw. Sądy, pomimo braku wyraźnych wskaźników, odbierane są prymarnie jako argumenty.

BIBLIOGRAFIA

- Awdiejew A., Habrajska G., 2006, *Wprowadzenie do gramatyki komunikacyjnej*, Łask.
- Beaugrande R. de, Dressler W., 1990, *Wstęp do lingwistyki tekstu*, przeł. A. Szwedek, Warszawa.
- Boniecka B., 1999, *Lingwistyka tekstu. Teoria i praktyka*, Lublin.
- Dobrzyńska T., 2001, *Tekst*, [w:] *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin.
- Grzmil-Tylutki H., 2007, *Gatunek w świetle francuskiej teorii dyskursu*, Kraków.
- Pisarkowa K., 1978, *Zdanie mówione a rola kontekstu*, [w:] *Studia nad składnią polszczyzny mówionej*, red. T. Skubalanka, Wrocław.
- Topolińska Z., 1984, *Składnia grupy imiennej*, [w:] *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Składnia*, red. S. Karolak, M. Grochowski, Z. Topolińska, Warszawa.
- Warchał J., 2003, *Kategoria potoczności w języku*, Katowice.
- Wolniewicz B., 1985, *Ontologia sytuacji. Podstawy i zastosowania*, Warszawa.
- Żydek-Bednarczuk U., 2005, *Wprowadzenie do lingwistycznej analizy tekstu*, Kraków.

Summary

The aim of the article is to capture the typical ways in which texts are linked with situations during the debates in the media. The elements of a situation which are coded in the text constitute a context. Uniqueness of connections between these elements can be noticed not only in the current communicative situation, which is created by the journalists and their studio guests, but also by showing elements of situational background from the past. We are assuming that the most general way of arranging components of a situation is co-related to the typical and discursive form of a statement. Research shows that selecting elements of the outside language background is typical for debates, along with putting them in a relational network, problematizing the topic, and confronting different contexts.

